

Sygn. akt XVII Ka 790/16

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Sędziowie: SSO Jarosław Komorowski

SSO Sławomir Olejnik /spr./

Protokolant: Aplikant radcowski Jakub Horn

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P.Bogny Maciejewskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2016 r.

sprawy **M. B. i S. S. (1)**

oskarżonych z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego P.w Poznaniu

z dnia 30 marca 2016 r. wydanego w sprawie sygn. akt (...)

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sławomir Olejnik Dariusz Kawula Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Na gruncie niniejszej sprawy M. B. została oskarżona o to, że: w okresie od 20 maja 2012 r. do 22 maja 2012r., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem J. L. prowadzącego firmę P. J. L. ul. (...)w kwocie 7072 zł, w ten sposób, że prowadząc działalność gospodarczą o nazwie firmy (...) zs w K. przy ul. (...) po uprzednim podpisaniu umowy z dnia 22.03.12r. na wykonanie usługi dwóch kiosków stróżówek pobrała zaliczkę w kwocie 7072 zł wprowadzając w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy, czym działała na szkodę J. L., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk.

W tym samym postępowaniu oskarżonemu S. S. (1), postawiono zarzut tego, że w okresie od 20 maja 2012 r. do 22 maja 2012r., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, działając na zlecenie i za zgodą właścicielki firmy (...) zs w K. przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem J. L. prowadzącego P. J. L. (...)w kwocie 7072 zł, w ten sposób, że po uprzednim podpisaniu umowy z dnia 22.03.12r. na wykonanie usługi dwóch kiosków stróżówek pobrał zaliczkę w kwocie 7072 zł wprowadzając w błąd co

do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy, czym działała na szkodę J. L., tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu rejonowego P.w Poznaniu z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt (...), oskarżonych M. B. i S. S. (1) uniewinniono od popełnienia zarzucanych im przestępstw, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie zostało w całości zaskarżone przez oskarżyciela publicznego na niekorzyść oskarżonych, który wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu P.w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku skarżącego uznać należy, iż Sąd I Instancji na podstawie zebranego i wszechstronnie ocenionego materiału dowodowego poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyrazem sędziowskiego przekonania w wymienionej kwestii pozostaje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy szczegółowo ustosunkował się do każdego z dowodów wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny prawidłowo wywiódł o winie oskarżonego odnośnie zarzucanego jej czynu. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało przy tym wszystkie wymagania określone w art. 424 k.p.k., co umożliwiło jego kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też występowania w sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i w pełni akceptuje dokonaną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego przedstawioną szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Analiza motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż Sąd I Instancji w sposób staranny i wnikliwy ocenił wszystkie zgromadzone dowody i na ich podstawie wyprowadził prawidłowe wnioski.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż nie zasługują na uznanie zarzuty apelacji oskarżyciela publicznego kwestionujące dokonane przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie ustalenia faktycznych, na podstawie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Po pierwsze trzeba wskazać, iż błąd w ustaleniach faktycznych to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznanności określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok SN z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut, co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

W ocenie sądu odwoławczego jednak postępowanie przed sądem I instancji nie jest dotknięte wyżej wskazanymi błędami.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż nie zasługuje na uznanie zarzut apelacji oskarżonego kwestionującego dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę wyjaśnień oskarżonych M. B. i S. S. (1). Z rozważaniami Sądu I instancji w tym zakresie należy się zgodzić w pełni i nie ma potrzeby ponownego czynienia takowej szczegółowej oceny, sprowadzałaby się ona bowiem do powielenia argumentacji przedstawionej przez tenże Sąd. Oskarżyciel publiczny nie przedstawił natomiast okoliczności, które skutecznie mogłyby podważyć owo rozumowanie Sądu I instancji.

Zdaniem Sądu II instancji, nie ma również racji apelujący kwestionując ocenę zeznań świadków występujących w sprawie poczynioną przez Sąd Rejonowy. Owa ocena zasługuje na pełne poparcie nie ma zatem potrzeby czynienia w tym zakresie ponownych szczegółowych rozważań, sprowadzałoby się to bowiem do powielenia wywodów Sądu Rejonowego. Apelujący zaś nie zaprezentował argumentacji, która sprawiłaby, iż należałoby zweryfikować rozumowanie Sądu I instancji. Należy zatem w tej materii odesłać do stosownej argumentacji wskazanej w pisemnym uzasadnieniu wyroku

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie swobodnej oceny dowodów, mając w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na jego niekorzyść, poddając je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykroczył zatem poza ramy określone art. 7 k.p.k. Powtórzyć należy, iż ocena zebranych dowodów (w szczególności wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków, czy też dokumentacji) dokonana przez Sąd I instancji jest całkowicie prawidłowa i zasługuje na pełną aprobatę.

Ponadto należy wskazać, iż zdaniem Sądu II instancji całkowicie słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż oskarżeni swym działaniem nie wypełnili znamion zarzucanego im czynu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż nawet jeśli przedsiębiorstwo prowadzone przez oskarżonych borykało się z pewnymi trudnościami finansowymi, to nie oznacza to jednocześnie, iż po stronie oskarżonych istniał zamiar niewywiązania się z umowy zawartej z pokrzywdzonym. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż firma cały czas funkcjonowała, zatrudniając pracowników. Dodatkowo godzi się zauważyć iż jak wynika z wyjaśnień oskarżonego S. S. (1) zlecenie od J. L. miało pomóc wyciągnąć przedsiębiorstwo z tarapatów, czy problemów finansowych, co w ocenie zarówno Sądu Rejonowego, jak i Sądu II instancji, owo zlecenie miało stopniowo nakręcić koniunkturę – dać środki finansowe, co umożliwiłoby poczynienie kolejnych inwestycji i podtrzymanie działalności przedsiębiorstwa.

Co więcej trzeba wskazać, iż oskarżeni nie mieli obowiązku informowania J. L., iż mają pewne problemy finansowe, zwłaszcza, iż nie wpływało to na chęć wywiązania się z zawartej umowy, albowiem jak wynika z analizy akt sprawy, oskarżony S. już od 11 kwietnia rozpoczął kompletowanie poszczególnych elementów koniecznych do wykonania dwóch zamówionych stróżówek (zakup kolejnych elementów nastąpił w dniach 18 kwietnia, zaś 20 kwietnia zamówiono stolarkę okienną). Co więcej nie należy zapominać, iż w toku wykonywania zamówienia S. S. (1) utrzymywał kontakt z J. L., zarówno telefoniczny, jak i mailowy.

Nadto na brak zamiaru oszukańczego po stronie oskarżonych, jak zasadnie stwierdził również Sąd I instancji, wskazuje również okoliczność, iż częściowo budki zostały wykonane, a potwierdza to choćby istnienie metalowych konstrukcji z przeznaczeniem ich na wykonanie zamówienia dla pokrzywdzonego.

W tym miejscu należy również zauważyć, iż wbrew temu co twierdzi oskarżyciel publiczny, okoliczność, iż przedsiębiorstwo prowadzone przez oskarżonych oficjalnie nie wynajmowało lokalu w S. przy ul. (...), ma drugorzędne znaczenie, albowiem nie wpływało to na wykonanie zamówienia, a na terenie wspomnianej posesji w S. faktycznie znajdowały się metalowe konstrukcje stróżówek. Nie należy zapominać też, że tam syn pokrzywdzonego rozmawiał z pracownikiem P. O., a zatem faktycznie było to miejsce, gdzie wykonywana była praca objęta umową z dnia 22 marca 2012r.

Jednocześnie zaś nie należy zapominać, iż do ostatecznej realizacji pełnowartościowego zamówienia nie doszło nie z woli i chęci oskarżonych, lecz na skutek czynników od samych oskarżonych niezależnych, które wystąpiły

już po zawarciu z pokrzywdzonym (...) umowy, a związanych z nieuzyskaniem płatności za wykonanie zamówień wynikających z wcześniej zawartych transakcji.

Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, prowadzenie działalności gospodarczej w ramach wolnego rynku wiąże się z wieloma konsekwencjami także negatywnymi - koniunktura nie zawsze jest przecież stabilna, zaś sama działalność uzależniona jest zarówno od wywiązywania się z płatności przez innych kontrahentów, jak i ich terminowości.

Godzi się zauważyć iż niebagatelne znaczenie utrudniające terminową budowę stróżówek miało nieotrzymanie wynagrodzenia w należytej wysokości ze strony innego kontrahenta oskarżonych za wykonaną przez nich w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pracę na terenie T.. To z kolei ze względu na stosunkowo małą wielkość firmy oskarżonych oraz proporcjonalnie do tego niewielką liczbę zleceń, spowodowało konsekwencje prowadzące ostatecznie do niewykonania zamówionych kiosków.

Nie należy przy tym zapominać, iż ogólnie przyjęte jest przy prowadzeniu działalności gospodarczej finansowanie uprzednich zamówień ze środków pieniężnych uzyskiwanych tytułem zaliczek z później zawartych umów, zaś jak właściwie wskazał Sąd Rejonowy, system taki jest w stanie prawidłowo funkcjonować o ile nie nastąpi jakieś nieprzewidziane wydarzenie i w efekcie nie pojawią się środki pieniężne na wykonanie później złożonego zamówienia, na poczet którego wpłacono zaliczka sfinansowała już inny projekt, co w konsekwencji sprawia, iż finansowanie otwartych zamówień staje się niemożliwe ze względu na brak wpływów za wykonanie już zamówień zakończonych.

Jednocześnie jednak trzeba podkreślić, iż okoliczność, że oskarżeni jednak przeliczyli się ze skutecznością wyżej opisanego systemu nie oznacza samoczynnie, iż mieli zamiar oszukania J. L., nie należy bowiem zapominać, iż podejmowali oni, pomimo upływu terminu realizacji zamówienia, tj. po 25 kwietnia 2012 r. w dalszym ciągu kroki mające na celu wykonanie budek oraz dostarczenie ich pokrzywdzonemu.

W tym miejscu należy wskazać, iż na to, że oskarżeni zamierzali wywiązać się z zawartej umowy, wskazuje również okoliczność, iż oskarżony S. dokonał zakupu towaru na poczet realizacji zamówienia oraz faktycznie rozpoczął wykonywanie zamówionych kiosków. Gdyby zaś oskarżeni mieliby zamiar popełnienia oszustwa, to postępowanie takie byłoby całkowicie pozbawione sensu, przede wszystkim z finansowego punktu widzenia.

Nadto jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, również samo wielotygodniowe, aż do momentu wezwania przez pokrzywdzonego do zapłaty kwoty uiszczonej zaliczki, utrzymywanie kontaktu po stronie oskarżonego S., regularne odpowiadanie na maile i informowanie pokrzywdzonego na bieżąco o opóźnieniach w realizacji zamówienia oraz ich przyczynach, przeczy istnieniu po stronie oskarżonych pierwotnego oszukańczego zamiaru.

Podsumowując, należało podzielić stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym postępowanie oskarżonych potraktować można wyłącznie w kategorii niewywiązania się przez nich na skutek zdarzeń, które nastąpiły już po sfinalizowaniu umowy zlecenia, z zawartej umowy wykonania dwóch stróżówek, a zatem niedotrzymania warunków cywilno – prawnego zobowiązania, dla którego właściwą drogą jest droga postępowania cywilnego, nie zaś przestępstwa oszustwa z uwagi na brak występowania pierwotnego oszukańczego zamiaru po stronie M. B. i S. S. (1).

Mając na uwadze powyższe, zasadnie Sąd I instancji uniewinnił oboje oskarżonych od popełnienia zarzucanego im przestępstwa.

Podsumowując – w uwzględnieniu wskazanych powyżej okoliczności, nie dopatrując się zarazem żadnych podstaw do dokonania jakiegokolwiek zmiany zaskarżonego orzeczenia czy też jego uchylecia, zwłaszcza nie stwierdzając okoliczności z art. 439 kpk lub art. 440 kpk nakazujących uchylene wyroku Sądu I instancji i to niezależnie od granic zaskarżenia, Sąd Odwoławczy utrzymał je w mocy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

SSO Sławomir Olejnik SSO Dariusz Kawula SSO Jarosław Komorowski